

Przepowiednia Świętego Franciszka z Asyżu

(Ex S. Francisci et Assisiatis p Antonii Paduani Opera omnia s. 430; tłumaczone z łaciny)

Kiedy zwołał braci na krótko przed śmiercią, ostrzegł ich przed przyszłymi nieszczęściami, mówiąc: "Działajcie odważnie, bracia, bądźcie silni i pokładajcie nadzieję w Panu. Czasy wielkich prób i wielkiego ucisku nastaną wkrótce, w których obfitować będą dezorientacja i zagrożenia natury świeckiej i duchowej, gdzie miłość wielu oziębnie i niegodziwość złych przekroczy wszelki wymiar. Moc demonów zostanie uwolniona w większym stopniu niż zwykle, nieskazitelna czystość naszego i reszty zakonów zostanie tak bardzo oszpecona, że tylko bardzo niewielu wśród chrześcijan prawdziwemu papieżowi i kościołowi rzymskiemu ze szczerego serca i miłości doskonałej będzie posłusznych.

Ktoś, kto nie zostanie wybrany według prawa kanonicznego, w szczytowym momencie ucisku zostanie wyniesiony do godności papieża, starał się on będzie w wyrafinowany sposób zaszczyć w wielu śmiertelną truciznę swojego błędu. Wtedy kłopoty zwielokrotnią się, nasz zakon zostanie podzielony, wiele z pozostałych zakonów rozpadnie się całkowicie, ponieważ nie sprzeciwią się one błędowi, lecz go poprą.

Będzie tak wiele opinii i podziałów wśród ludzi, między zakonnikami i duchownymi, że jeśli te dni według słów ewangelii nie zostałyby skrócone, to nawet wybrani (jeśli to by było możliwe), zostaliby wprowadzeni w błąd, jeśli nie zostaliby prowadzeni przez tak potężną burzę przez niezmierzoną łaskę Boga.

Nasza reguła i sposób życia będą przez niektórych w najostrzejszy sposób zwalczane. Niezliczone pokusy przyjdą niespodziewanie. Ci zaś, którzy przejdą próbę, otrzymają koronę życia. Ale ci, którzy z żarliwym duchem z miłości i gorliwości dla prawdy pobożności trzymać się będą, będą cierpieć prześladowania jako nieposłuszni i schizmatycy i niesprawiedliwości doświadczać. Ponieważ ich prześladowcy prowadzeni przez złe duchy, będą twierdzić, że był to akt wielkiego posłuszeństwa wobec Boga, aby zabić tego rodzaju zepsutych ludzi i usunąć ich z powierzchni ziemi.

Pan stanie się jednak ucieczką uciśnionych, i uratuje tych, którzy nadzieję w Nim pokładali. I by stać się podobnymi do swojego Przywódcy, będą działać pewnie i poprzez śmierć uzyskają życie wieczne, zdecydują się bardziej słuchać Boga niż ludzi, i nie będą bać się w żaden sposób śmierci, bo nie zgodzą się na kłamstwa i zdradę. Prawda zostanie przez niektórych kaznodziei przemilczana, przez innych zostanie zdeptana i odrzucona. Święty sposób życia zostanie wyśmiany przez tych, którzy (na zewnątrz) się do niego przyznają, dlatego Pan, Jezus Chrystus, nie wyśle im żadnego godnego pasterza, ale niszczyciela."

<http://dzieckonmp.wordpress.com/>

<http://urbietorbi-apokalipsa.net/>